

**Doc. dr Andrzej Wawryniuk**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa  
w Chełmie

## DOKUMENTY DO HISTORII KRASNEGOSTAWU W ZAMOJSKIM ARCHIWUM

**P**racą z dokumentami archiwalnymi wymaga cierpliwości i uczy pokory. Czasami wieloletnie badanie akt nie przynosi zamierzonego efektu. Zdarza się jednak i tak, że przysłowiowy łut szczęścia może decydować o sukcesie. W moim przypadku, w ciągu ostatniego roku trafiłem na dwa dokumenty, istotne dla historii regionu lubelskiego. Pierwszy z nich dotyczył oryginału aktu erekcyjnego klasztoru greckounickiego w Sobiborze z 1639 r., na który wielu regionalistów powoływało się, nie podając jednak jego treści. W publikacji poświęconej powiatowi włodawskiemu cytuję go – chyba jako pierwszy – w całości<sup>1</sup>.

Druga szczęśliwa kwerenda dotyczy sierpnia 2011 r., kiedy to w trakcie badań Hipoteki miasta Krasnegostawu i powiatu Krasnostawskiego, w Państwowym Archiwum w Zamościu, w niepozornym zbiorze dokumentów dołączonych do księgi hipotecznej Lubański Folwark<sup>2</sup> odnalazłem odpis dokumentu opisujący historię miasta Krasnegostawu, który został sporządzony w 1820 r. i był przechowywany w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie<sup>3</sup>. Wzmiankowany dokument nosi nazwę *Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne miasta narodowego Krasnegostawu w województwie lubelskim, obwodzie krasnostawskim położone*. O wiarygodności dokumentu i zamieszczonych opisów świadczy fakt, iż został on sporządzony przez Antoniego Żukowskiego, burmistrza tego miasta dnia 1 lipca 1820 r., co zaświadczone zostało stosownym wpisem: *Widziałem i sprawdziłem łącznie sam pracowałem nad całym operatem Brandys, dozorca miast*<sup>4</sup> W. L.<sup>5</sup> *dnia 1 lipca 1820 roku*<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Chełmie (dalej APLOCh), Hipoteka Włodawa, Stulno i Sobibór, sygn. 1/88. Jest to najstarszy znaleziony przez autora publikacji dokument oryginalny znajdujący się w tym archiwum. Pisany na papierze pergaminowym przetarty na złamaniach. Znajdujące się u jego dołu dopiski atramentowe nieczytelne. Nie wykluczone, że jego treść z oryginału przytaczana jest po raz pierwszy.

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej APZ), Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 1. Wszystkie cytowane dokumenty z powyższej hipoteki zostały wydane i poświadczone przez Archiwum Akt Dawnych w Warszawie.

<sup>3</sup> Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych L. vol. 3194 karty 11-18 włącznie.

<sup>4</sup> Dozorca miast, pracownik działający przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Zwykle nadzorował miasta danego obwodu. Urząd ten występował w latach 1818 – 1821.

Dokument został wykonany w formie tabelarycznej z podziałem na cztery kolumny. Pierwsza z nich została zatytułowana: *Przez kogo i kiedy przywileje miasta poczynszy od pierwszego założenia, aż do ostatnich czasów udzielone zostały? Którzy królowie takowe stwierdzili? I jakie nadania miasto otrzymało?*<sup>7</sup>.

Kolumna pierwsza zawiera 26 chronologicznych wpisów, z encyklopedyczną treścią, którą prezentuję z drobnymi uwspółcześnieniami stylistyczno-językowymi:

1/ 1394 r. Władysław Jagiełło król Polski udzielił erekcję w Warszawie, datowaną na założenie miasta narodowego Krasnegostawu ze wsi narodowej Szczekarczów, nadawszy sto łanów gruntów staropolskich, mocą której to erekcji dozwolono urządzić się prawem magdeburskim i mieszczan jako też przedmieszczan udarowano wszelkimi wolnościami, prerogatywami tak dalece, że zaręczono, iż z wszelkimi sprawami mają się odnosić adwokaci w imieniu miasta wprost do króla, a do żadnych kasztelanów władzy lub starostw nie dozwala;

2/ 1518 r. w Krakowie Zygmunt I, król Polski udziela miastu Krasnystaw przywilej, że biorący ze składu krasnostawskiego sól, lub każdy handlarz użytkujący w mieście z handlu soli, będzie do kasy miejskiej od belli po gr. 1, a od mniejszej ilości denarów 9 wiecznie płacić. Dalej z woskoboyni, która dochód czynić powinna z oficyny miejskiej, a to na wieczne czasy ten dochód ma być trwałym, regulować się na fundusz miasta, jego obmurowanie i czynienie warowni, który to obowiązek opłaty, niniejszym przywilejem wkłada król na mieszczan, by ci regularnie z woskoboyni dochód przypadający do kasy miejskiej wnosili;

3/ 1524 r. Zygmunt I, król Polski wydał w Krakowie przywilej, że dochód poboru mostowego, od momentu tego przywileju ma się regulować na fundusz miasta od wszelkiego rodzaju bydła po 1-m od sztuki;

4/ 1527. Zygmunt I, król Polski udzielił w Warszawie aprobacją na nadaną erekcję założenia miasta Krasnystaw, zatwierdzając przy jednej okazji poprzedników swoich nadanie prawa i przywileje, oświadczając ze swej strony, że gdy po dopełnionym rozmiarze nadanych 100 łanów gruntu na założenie miasta wykazało się daleko więcej gruntów *ex nova radica* wykopanych, przeto od dnia dzisiejszego dodaje miastu Krasnystaw wykopane i uporządkowane grunta w dodatku od 100 łanów, a przy tej zręczności pragnąc tych szanowanych mieszczan do lepszego doprowadzić bytu, nadaje wiecznymi czasy wieś Zastawie zwana, łąki, pastwiska i wszelkie dobrodziejstwa, nadto propinację palenia wódek, warzenia piwa, i wszelkich zagranicznych trunków, wolne szynkowanie i handlowanie wiecznie nadaje;

5/ 1552. Zygmunt August, król Polski wydał w Piotrkowie przywilej, że mieszczanie krasnostawscy mają być wolni od wszelkich opłat tak gruntowych, jako i mostowego, obowiązuje ich tylko w tej mierze, ażeby na reperację

---

<sup>5</sup> W. L. – województwa lubelskiego.

<sup>6</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 1. Pisownia oryginalna.

<sup>7</sup> APZ, tamże, k - 2. Pisownia uwspółcześniona.

*murów, wałów około miasta lub nowych wystawienia w Krasnymstawie bez wyjątku do kasy miejskiej opłacali się;*

*6/ 1558. Zygmunt August, król Polski bawiąc w mieście swoim Krasnymstawie udzielił przywilej na cech rzeźnicki, przypisawszy jak należy postępować w wyzwalaniu młodzieży, z tym zastrzeżeniem, ażeby nie partaczami, lecz dobrymi byli majstrami i wkupne do skrzynki wkładali;*

*7/ 1558. Zygmunt August, król Polski nadał przywilej cechowi szewskiemu, przypisawszy reguły, jak sobie mają w tym cechu postępować w czasie wyzwalania młodzieży, z tym zastrzeżeniem, ażeby nie partaczami, lecz dobrymi byli majstrami i wkupne do skrzynki cechowej wkładali<sup>8</sup>;*

*8/ 1562. Zygmunt August, król Polski w Wilnie udzielił przywilej na cech krawiecki, przepisał postępowanie przy wyzwalaniu młodzieży. Obowiązek składania wkupnego do skrzynki, i zastrzegł, że partaczom w mieście zawiązywać się nie dozwala;*

*9/ 1566. W Lublinie Zygmunt August, król Polski udzielił przywilej na cech ślusarski – kowalski – miecznikowski, siodlarski – rymarski i złotnicki, mocą którego nadał prawidła, jak sobie w tych cechach mają postępować przy wyzwalaniu młodzieży, zastrzegłszy sobie warunek: król widzieć w tym mieście dobrych majstrów, których również ma być obowiązkiem wkupne do skrzynki składać;*

*10/ 1576. W Toruniu Stefan Batory, król Polski udzielił przywilej miastu Krasnystaw na dochód miejski cła, mostowego wiecznymi czasami;*

*11/ 1576. Stefan Batory, król Polski w Toruniu, na przedstawienie mieszczan krasnostawskich swych poprzedników nadane temu miastu prawa, przywileje i wszelkie dobrodziejstwa na Sejmie Generalnym wiecznie zatwierdza;*

*12/ 1578. Stefan Batory, król Polski w Lublinie udzielił przywileju, że pod żadnym pretekstem w całym terytorium miasta Krasnegostawu nie wolno być ma lokować się, ani zamieszkiwać wiecznymi czasami ludowi starozakonnemu;*

*13/ 1589 r. Zygmunt III, król Polski wydał przywilej, że gdy się przekonywa składa się naród z syzmatyków<sup>9</sup> i łacinników, więc odtąd na wieczne czasy czyni porównanie, że tak pierwsi jako i drudzy do równych krajowych należą dobrodziejstwa bez wyłączenia, czyli to do urzędów, czyli też handlu i przemysłu;*

*14/ 1595. Zygmunt III, król Polski zapadły dekret między Mniszkiem, starostą, a miastem w przedmiocie doznawanych uszkodzeń od włościan starościńskich na gruntach Lubanki [pisownia oryginalna przyp. aut.] zwanych, który król w całej swej mocy niniejszym przywilejem zatwierdza i na wieczne czasy nakazuje, że grunta Lubanki są własnością miasta Krasnegostawu i na ogół funduszy miejskich regulować się powinny;*

*15/ 1596. W Warszawie na Sejmie Generalnym Zygmunt III, król Polski zatwierdza przywilej Zygmunta i na wolne propinowanie wina i wódki, na ogół funduszy miejskich wiecznymi czasami;*

---

<sup>8</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159. Ostatni z wymienionych przywilejów był tak zniszczony, że trudno go było odczytać.

<sup>9</sup> Pisownia oryginalna. Najprawdopodobniej chodziło o schizmatyków.

16/ 1605. Zygmunt III, król Polski wydał w Warszawie przywilej na cech kuśnierski, oznaczywszy regularnie jak sobie w czasie wyzwolenia mają postępować, do skrzynki wkładać wkupne i z największą bacznością czuwać nad tym, ażeby w tym zgromadzeniu zawiązywali się ludzie uczciwi, dobrzy majstrowie, a nie partacze;

17/ r. 1611 Zygmunt III, król Polski w Warszawie wydał przywilej na wolność proponowania wina, sprzedawania, kupowania, robienia lub handlowania jedynie tylko na fundusz magistratu miejskiego;

18/ r. 1619, w Warszawie Zygmunt III, król Polski wydaje przywilej, że miasto Krasnystaw ma udzielać podwoły jedynie tylko tym sługom królewski, posłom, gońcom, którzy okażą znaki podwodowe;

19/ 1637 r. Władysław IV, król Polski wydał w Warszawie przywilej na cech płócienny przepisawszy regulamin, jak sobie ma postępować przy wyzwalaniu młodzieży i składaniu wkupnego do skrzynki;

20/ 1649. Jan Kazimierz, król Polski, będąc w Krasnymstawie, wydał przywilej, że ktokolwiek z produktami, towarami przeprawiać się będzie przez rzekę Wieprz z obcych stron, obowiązany zostanie wiecznymi czasami, czyli to pieszo, czyli na furach i brykach, opłacać za przewóz na dochód ogółu funduszy miejskich;

21/ R. 1651. Jan Kazimierz, król Polski w Kryłowie, z litości nad upadłym miastem przez różne zdarzenia i okoliczności wojenne, zaręczył król niniejszym przywilejem, że bierze mieszczan pod swoją protekcję i opiekę, że odtąd będzie dawał swą pomoc, a do wojska pospolitego ruszenia wydał rozkaz, by w kwaterunkach, noclegach i Przechodach czynić miastu Krasnystaw ulgę;

22/ R. 1667. Jan Kazimierz, król Polski wydał w Warszawie przywilej, że na wieczne czasy wszyscy kupcy idący na Chełm, Dubno, Chorodło [pisownia oryginalna przyp. aut.], Hrubieszów, Bełż, Potylicz, Lublin, Kazimierz, winni jechać przez Krasnystaw i wszelkiego rodzaju towary przez 4 dni sprzedawać lub inne rzeczy i tym podobne artykuły w mieście Krasnymstawie pod utratą wszelkich towarów, a to dla wzniesienia miasta tegoż;

23/ 1669. Jan II, król Polski w Krakowie wydał przywilej zatwierdzający prawa przywilejów poprzedników swoich fundusze miastu służące, a szczególnie wzbronienie Żydom przemieszkiwanie w mieście Krasnymstawie, dochód z propinacji i inne w całej swej mocy wiecznymi czasami zatwierdza;

24/ 1676. Jan III, król Polski, w Krakowie wydał przywilej zatwierdzający prawa przywilejów poprzedników swoich fundusze miastu służące, a szczególnie wzbronienie Żydom przemieszkiwanie w mieście Krasnymstawie, dochód z propinacji i inne w całości swej mocy wiecznymi czasami zatwierdza;

25/ 1720. W Warszawie August II, król Polski zatwierdza skład soli na dochód miasta, wolności kupowania i sprzedawania towarów, proponowania wódek i wina, używania na swój użytek drzewa z lasów starościńskich, tudzież zakaz lokowania się Żydom w okręgu miasta. Zgoła wszystko wiecznie zatwierdza i akceptuje;

26/ 1739. August III, król Polski wydał w Warszawie generalną konfirmację, mocą której przyjmuje i wiecznymi czasami zatwierdza poprzedników swoich nadania łask i dobrodziejstwa, łącznie z wszelkimi dochodami, jakie tylko na

wzrost miast regulować się mogą. Obecne przywileje, gdy tego zajdzie potrzeba w oryginałach i extratach urzędowych każdego czasu urząd municypalny jest w stanie produkować<sup>10</sup>.

Mnogość nadanych przywilejów nadanych w ciągu 350 lat miastu Krasnystaw i jego mieszkańcom i to przez królów polskich jest rzadkością. Świadczy to o przywiązaniu monarchii do tego grodu i jego znaczenia jako fortyfikacji na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Cytowany dokument w rubryce drugiej zawiera treść w formie opisowej i odpowiada na pytania: *Jakie jest położenie geograficzne miasta? Czyli ma jeziora, rzekę splawną lub inną?*<sup>11</sup>. Zawiera następujący zapis:

*Miasto narodowe Krasnystaw graniczy na wschód z wsią Surowym Kraśniczynem i Różaną Siennicą, o mile od drogi odległe na południe graniczy z wsią Niemienicami i za Żółkwią o ½ mili, odległe na zachód Jaślinków, Krzywe i Łopiennik od ½ do 1 mili, na północ z wsiami Stężycą, Oleśnicą, Krupem i Siennicą Nadolną od ¾ mili do 1 mili. Trakt publiczny przez miasto Krasnystaw, Wołyń, Podole, Ukraina, nadto do Galicji, Krakowa, i trakt publiczny na Warszawę, i na tych pocztowych traktach w Krasnymstawie przedzielają się poczty, każda w swoją stronę jak np. do Galicji i Rosji, a z przyczyny, że tak wielkie trakty są praktykowane, nieograniczona liczba różnych kupców, handlarzy, i wszelkich stanów przejeżdża przez rzeczone miasto Krasnystaw.*

*Płyń tu rzeka Wieprz za murami, czyli warowniami wokół miasta, przy założeniu, wyfundowanymi za wiedzą i pozwoleniem królewskim. Rzeka ta Wieprz o milę pod wsią Stężycą zaczyna być splawną, a wpadać ma w Wisłę. Położenie miasta na wzgórzu, w pięknych okolicach i żyznych, lokowana częścią w mury, a częścią w domy drewniane przestrzeń swą obejmuje. W pobliżności miasta, wokół miasta Krasnegostawu znajdują się Izbica, miasteczko dziedziczne, o jedna milę drogi, Rejowiec dziedziczne, o 2 mile, Kraśniczyn dziedziczne, o 1 milę, Gorzków, o 1 milę, Tarnogóra, narodowa, o 1 milę, Żółkiewka, dziedziczne, o mil 3, miasteczko Biskupice o mil 3, wreszcie miasto narodowe Krasnystaw o 6 mil na południe od Lublina, leży na wielkiej drodze pocztowej z Warszawy*<sup>12</sup>.

Interesująca z punktu widzenia rozwoju przestrzennego miasta Krasnegostawu jest kolumna trzecia. Postawiono w niej pytania: *Jaka była rozległość miasta przy jego założeniu? Z jakimi graniczyła włościami? Czyli granice miasta są tego czasu zmniejszone lub powiększone? Z jakich przyczyn i kiedy?*<sup>13</sup>. W odpowiedzi na tak sformułowane pytania zapisano:

*Jak erekcja w tytule 1 zapisana dowodzi*<sup>14</sup>, *miasto Krasnystaw w czasie swojego założenia otrzymało 100 łanów gruntu staropolskich i całe terytorium*

<sup>10</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 2-26 (strony parzyste).

<sup>11</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 2.

<sup>12</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 1-4.

<sup>13</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 2.

<sup>14</sup> Mowa o przywileju z 1394 r. wymienionym w tekście w opisie kolumny pierwszej pod numerem 1.

miasta rozprzestrzeniać się miało na 100 łanach gruntu, a że w czasie dopełnionych rozmiarów z zarośli przy tych stu łanach znajdujących się, obywatele tego miasta wykarczowali wiele gruntów, uporządkowali grunta, a zatem Zygmunt I, król Polski w 1527 [r.], w dodatku do 100 łanów nadał i darował na wieczne czasy dla rozprzestrzenia granic miasta te grunty wykopane, a lubo dodatkowo nadanych gruntów znajdują się do dziś dnia w urzędzie municypalnym ślady w aktach rozgraniczenia kopców też [przekreślone i poprawione na lecz przyp. aut.] nie wyjaśnia z wielu łanów te dodatkowe nadane grunta składać się mają. Twierdzą tylko obywatele, że gdy przyjdzie do rozmiaru, do których geometra nieodzownie jest potrzebny, pewnie wykaże się, że miasto Krasnystaw przestrzeń swoją mieć powinno przynajmniej do 200 łanów preter propter staropolskich, a to łącząc w to 100 łanów wykarczowanych. Graniczyło z tymi samymi włościami, z którymi teraz graniczy, jak to już w tytule [kolumnie przyp. aut.]. II wyjaśniono. Granice miasta narodowego Krasnegostawu są na teraz bardzo zmniejszone tak dalece, że nawet 50 łanów nie posiada gruntu z przyczyny, że przez różne okoliczności i zdarzenia kraju: morowe powietrze, okoliczności wojenne, pożary ognia, i inne nieograniczone przypadki, dla których wielu mieszkańców nagłą wymarło śmiercią, inni się rozeszli w różne okolice, inni zaś losem wojny dotknięci podali ofiarą śmierci, więc grunty i place te pozostałe, sąsiedzkie włości pozabierały i ponadwyrężały, a następnie największą część gruntów, łąk, pastwisk najkorzystniejszych starostowie krasnostawscy naregulowali do swoich intrat, co jest nawet dowodem znajdująca się na gruncie oryginalna lustracja przez urząd województwa ruskiego w roku 1816 na gruncie zdziałana, znajdująca się również w archiwum metryk koronnych, mocą której dowiedziono, że starosta na owe czasy egzystujący łanów gruntu 44: ćwierci 3 i 1/2 najkorzystniejszych gruntów, łąk, pastwisk i zasiewnych do swoich intrat pozaregulował i takowe do dziś dnia tytułem awulsów miasta nie zwrócone, które do dziś dnia ostatecznej rządu decyzji ulegają jak nadal w tym przedmiocie wypadnie postąpić, z przyczyny, że do obecnego momentu wzmiankowane grunta przez następców starostw są używane i miasto w swych intratach ponosi znaczne przez tyle lat straty, bo nie dosyć, że te grunty bez wiedzy i upoważnienia rządowego przez awuls samowolnie na dochód starosty zajęte, lecz nawet miasto z nich nie użytkując jest zniewolone czynsz starości opłacić, co przez tyle lat, Az do dziś dnia niezaprzeczoną podwaja pretensję miasta naprzeciw starości, i tym to sposobem, od lat kilkudziesięciu, różne zdarzenia kraju nie dozwalały z tą usilną sprężystością [?] skutecznych rządowi przedsiębrać kroków. Celem tamowania tych wszystkich nadużyć i awulsów, którymi miasto mimo największej niestuszości ulegać musiało, próbują tu na gruncie znajdujące się dokumenty lustracyjne, opisy, sprawy miasta tego przez mecenasów z Warszawy na grunt delegowanych i inne akta, papiery, które na każde żądanie rządowe będą mogły być produkowane, gdy ostateczny zakres nastąpi i decyzja rządu, że te awulsa rozwiązane zostaną, i własność prawomocnym miasta Krasnegostawu będące dziedzictwem przywrócone zostaną. Nie masz tu innego środka zaradczego, jak tylko, ażeby zjechał geometra na grunt z rozkazu rządowego końcem dopełnienia rozmiaru realnych

granic miasta Krasnegostawu, działania mapy wszelkich pertynencji i rejestrów pomiarowych, czego miasto dotąd nie posiada, a pozostawiając w wątpliwość nie ma rzeczywistej pewności z wielu łanów gruntu terytorium całego miasta składać się powinno. Rozmiar ten dopełnić się mianą dowiedzie wiele istotnie łanów gruntu będą ulegać w kwestii ze starostą, a ile z ościennymi innymi włościanami, które bardzo znacznie powdzierały się i ponadwyręzały granice i grunta należące do terytorium miasta narodowego Krasnegostawu. Geometra, który na grunt zjedzie, otrzyma z urzędu municypalnego wszelkie akta i wiadomości o granicach, a nadto na przypadek w zająć mogących kwestiach, żyją jeszcze dotąd najstarsi i celni obywatele, którzy wówczas, gdy te awulsa były dopełnione sprawowali urzęda, ci więc wyjaśnienie udowodnić rzeczywistość każdego zaboru lub zaprzysiądzą gotowymi dowodą oraz w jakich granicach było miasto przed lat kilkadziesiąt, w czasach ich urzędowań, i że pomimo ich starań oprzeć się nie byli w stanie nadużyciom na jakie miasto było wystawione. Wprowadzający tu stan rzeczy na gruncie historycznym twierdzi, że gdy przywilejem pod nr 4 w tytule I [kolumnie pierwszej przyp. aut.] zapisanym, Zygmunt I, król Polski nadał miastu i darował wiecznymi czasy wieś Zastawie zwaną, z wszelkimi łakami, pastwiskami i wszelkimi pożytkami, która w dzisiejszym czasie przynajmniej rocznie intraty 5000 czynić może z łakami, zalewkami, pastwiskami i błotami, która to intrata dawniej do miasta, a przez doświadczenie awulsa jak się powyżej rzekło, od lat kilkudziesięciu poszło w posesję używaną nieprawnie następców starostw bez wyraźnej na to otrzymanej decyzji najwyższego rządu krajowego, i te to są wszystkie awulsa, które przez ich rozwiązanie i zadecydowanie miasto zbliżyć będzie można do wysokiej zamożności, a przez rozwinięcie tych przedmiotów i dopełnić się mogący rozmiar wszystkie pomniejszych awulsa i szczegóły w całej swej objętości wykrytymi zostaną, łącznie z wszelkimi zaniedbanymi dotychczas intratami<sup>15</sup>.

Nie mniej interesującą z punktu widzenia historii Krasnegostawu jest czwarta kolumna, w której jej autorzy pokazują gospodarkę miasta. Tym razem pytanie brzmi: *Czy i jakie miasto posiada folwarki, wsie, grunty i pola, łąki, ogrody, place, domy, szynki i karczmy, jatki, gorzelnie, browary, młyny, tartaki, stawy, lasy zarośla, pastwiska, robociznę, cegielnie, wapniarnie, łamanie kamieni i kopalnie?*<sup>16</sup>. Obszerną odpowiedź autorzy dokumentu rozpoczynają od stwierdzenia:

*Do dziś dnia miasto posiada następujące własności. 1/ W posesji miasta do dziś dnia będące grunty Lubanki dlatego dotychczasowemu procesowi wypuszczone zostały za roczną dzierżawę tylko Zp. [dalej zł.] 353 na lat 6 i dzierżawa już się kończy r. 1821 ostatniego czerwca, ażeby na tych gruntach tak wielkich i obszernych wybudować stodoły, dwór i domy mieszkalne, więc potrzebna tu tylko egzekucja administracyjna, ażeby przed skończyć się mającą [wyraz przekreślony i zastąpiony mianą przyp. aut.] dzierżawą całkiem zastrzeżone*

---

<sup>15</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17.

<sup>16</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 3.

budowle były ukończone, gdyż nowa dzierżawa daleko za wyższą cenę przez licytację wypuszczoną być może, już nie jako grunty Lubanki, lecz folwark własny miasta Krasnegostawu z wszelkimi pertynencjami. 2/ Posiada miasto do dziś dnia łąki, Kąt Laskowski zwane, które rocznej przynoszą intraty do dziś dnia zł. 125 g. 15. 3/ Łąki Zaborcze zwane do dziś dnia są w użytku i rocznej czynią intraty 1906 zł. 4/ Posiada miasto do dziś dnia grunty własne na Zakręciu, leżące między wodami i rzeką Wieprzem rocznej intraty przynoszące zł. 150 na ogół funduszy miejskich. 5/ Posiada miasto własność dochodu z 3ch domów, komornego, placowego, za dozwole nie im gruntów na wybudowanie się publicznych, które rocznie przynoszą intraty zł. 24. 6/ Jest miasto do dziś dnia w użytku propinacji wódek, która rocznie czyni zł. 13000. 7/ W użytku propinacji piwa i miodu, która rocznie czyni zł. 1043, g. 3. 8/ W użytku jarmarcznego i targowego, tudzież placowego, które rocznie do dziś dnia czyni złotych 951. 9/ W użytku mostowego, które do dziś dnia czyni zł. 3776. 10/ Jest miasto dotąd w użytku konsumpcji od wina podług przywilejów w tytule I [kolumnie pierwszej przyp. aut.] zapisanych, która rocznie do dziś dnia dochodu zł. 81 czyni. 11/ Z dochodu cegielni, wapniarni do dziś dnia w administracji urzędu municypalnego zostającej, która czyni rocznego dochodu do tego momentu zł. 3090. 12/ Z dochodu miar i wag do dziś dnia w użytku będących zł. 100. 13/ Z dochodu konsensowego do dziś dnia w użytku będącego wpływa do kasy miejskiej zł. 1080. 14/ Od redut i kasyn zł. 72. 15/ Od muzyki po szynkach zł. 60. 16/ Od przyjęcia prawa miejskiego zł. 200. 17/ Z kanonu od rzemiośt zł. 200. 18/ składka obywateli miasta na nauczyciela i nauczycielkę zł. 800. 19/ Z kar administracyjno – policyjnych zł. 600 – i te są do dziś dnia wszystkie w używaniu, będące własności miejskie, które nawet etat ostatni na rok 1820 zatwierdził i kwestii żadnej nie ulegającą.

Następne zaś własności, zaniebane dochody i wszelkie awulsa dla dalszej rządu decyzji i zawyrokovania, w których miasto dawniej było w użytku, a do dziś dnia nie jest wyszczególniają się: 1/ Dochód z woskobojni zaniebany, ani przez miasto, ani starostę nieużywalny, bo oficyna egzystująca dla swej starości upadła. 2/ Wieś Zastawie zwana dotąd jest w użytku starosty, lecz jeżeli rząd na mocy dokumentów obok [w kolumnie trzeciej przyp. aut.] cytowanych awulsa znieść nakaze, własna ta wieś miejska, jako na nadaniu królewskim gruntująca się mogłaby być regulowaną na ogół funduszy miasta. 3/ łąki i pastwiska zaniebane, które znacznej miastu mogłyby przynosić pożytek, a które są odjęte i do intrat starościńskich poprzyłączane, lecz gdy rząd nakaze rozmiar granic i pertynentów [pisownia oryginalna przyp. aut.] miejskich, wówczas rzeczne łąki i pastwiska, jak to obok [w kolumnie trzeciej przyp. aut.] już nadmieniono, z mocy prawa i przywilejów w tytule I [kolumnie pierwszej przyp. aut.] wymienionych, mogłyby być regulowane wspólnie z innymi intratami na ogół funduszy miejskich. 4/ Na mocy przywilejów obok cytowanych [w kolumnie pierwszej przyp. aut.], a mianowicie pod nr 5 Zygmunt August, król Polski włożył na mieszczan obowiązek, że ci winni opłacać na fundusz murów i reperowanie wałów około miasta fundowanych za to, że im nadana była wolność wiecznymi czasy od opłacania wszelkich czynszów i danin z gruntów, domów, pól i łąk, lecz gdy ten przedmiot podług dzisiejszego stanu rzeczy inną wziął postać, mury



wokół miasta częścią rozbierają na własne budowle, częścią się psują i obalają, a reszta do reperacji nie jest zdalna dla swej starości, i dla tych przyczyn obowiązek opłacania na mury nie jest używany, jednak dalszej decyzji i rozważce rządowej ten przedmiot do wiadomości zostawia się. 5/ Ponieważ podług dawnych zwyczajów i na mocy dekretu królewskiego z r. 1774 zapadłego nadanym był Dom w Rynku pod nr 1 murowany, do dziś dnia egzystujący, a to na urząd wójtowski, w dodatku do 4ch łanów pola, które były nadane urzędowi wójtowskiemu za nagrodę sprawowania urzędu wójtowskiego w mieście, nim urzęda miejskie, a następnie municypalne ustanowione zostały. Kiedy więc urzęda wójtowskie zniesione, a w to miejsce urzęda municypalne dotąd egzystują w mieście Krasnymstawie, w miejsce urzędu wójtowskiego urząd municypalny egzystujący ma oznaczoną pensję etatem na individua kompletne na ciąg już r. 1820, a zatem podług wszelkiej słuszności 4 łany pola naregulowane być powinny na ogólny fundusz miasta, które do dziś dnia, nie wiadomo z jakiej przyczyny do intrat starosty jeszcze się regulują. Oprócz tego dom rzeczony, który na urząd wójtowski był oznaczony pod numerem 1 i powinien należeć na ogół funduszy miejskich, zwłaszcza, że rząd na najem lokalu już etatami zatwierdzonymi oznacza stosowny fundusz na urząd municypalny, a że w rzeczonym domu nie tylko kancelaria wójtowska już egzystować nie powinna, lecz nawet dom ten administracji należeć powinien, przeciwnie zaś nie tylko starosta dom ten utrzymuje, lecz nawet pozwala prowadzić w nim szynk, który jest przeszkodą do dochodu propinacji, albowiem starosta dotąd żyjący winien nadawać sobie równe prawo z miastem do proponowania i dlatego propinacja miasta Krasnystaw wynosi tylko 13000, gdyż inni mający chęć dzierżawić tę propinację obawiają się przeszkody drugiej propinacji, którą w rzeczonym domu zakłada sobie starosta twierdząc, że jeżeli kto inny propinację tę dzierżawić będzie, zawsze druga propinacja starościńska w domu wójtowskim egzystować będzie, a tym sposobem każdy mający chęć licytować obawiając się z straty przez drugą propinację, nikt z obcych nie odważa się licytować, i zawsze dotąd dochód propinacji przez ten sposób utrzymuje się przy dzierżawcy starostwa, jeżeli zaś rząd tę kwestę rozwiązać raczy, dom na kancelarie wójtowską dany uchylić nakaze – wówczas wiele będzie obcych licytantów i propinacja najmniej rocznie do 40000 poszłaby, gdyż przez ten dom upada miejska propinacja i przez obsadzenie ze strony starosty wokół terytorium miasta na gruntach własnych miasta pełno Żydów, którzy szynkują, i konsensów do kasy miejskiej nie opłacają, co jest wielkim uszczerbkiem, i obsiedli ci Żydzi łącząc się zaraz z katolikami – miasta w intratach własnych czynią uszczerbek.

Oprócz tych awulsów i zaniedbanych funduszy następne wymieniają się które na korzyść kasy miejskiej nowozaprowadzonymi być mogą: 1/ Dochód ze szlachty miejskiej<sup>17</sup>, który już jest rozpoczęty r. 1821 czynić miastu będzie intraty. 2/ Ponieważ do własnego miejskiego lasu, który pustoszał i upadał dozwolił rząd ustanowić dwóch gajowych, każdemu rocznie zł. 100 podług etatu na rok 1820 zatwierdzonego, a że funduszu na tych gajowych nie ma, a

---

<sup>17</sup> W tym przypadku – rzeźnia miejska.

urząd municypalny zeznaje, że każdy, który brał asygnację na pozwolenie każdemu mieszkańcowi wynosić chrust z tego lasu i drzewo na opał niezdatne do budowli płacić za asygnację każdą na furę chrustu gr. 10, a za asygnację na furę drzewa zł. 1, więc i z tego funduszu właściwego leśnego mogą być opłacani gajowi, a jeżeli by to nie wystarczało, mógłby być dochód zaprowadzony spásne z Borku miejskiego, w którym z całego miasta inwentarze pasą, zwłaszcza, że pastwisko za rzeka Wieprzem, które miasto czyni zł. 120 bezpłatnie używać mają. 3/ W lasku własnym miejskim Lipnik zwanym znajdują się niwki gruntu wykarczowanego, które praeter propter do 20 morgów wynosić mogą, więc można by je wypuścić w dzierżawę na obsiew, które miastu czyniłoby intratę pewną roczną. 4/ Ponieważ stosownie do reskryptu Komisji Województwa Lubelskiego pod Nr 9895 zł. 414 gr. 17 1/3 oznaczone zostały do funduszków miejskich na utrzymanie lazaretu w mieście Krasnymstawie wojskowego, a że urząd municypalny do poboru tego jest upoważnionym, więc czyni się tu wzmianka, że i ten tytuł należy teraz do funduszy miejskich. Nad powyż wymienione – więcej miasto własności nie posiada<sup>18</sup>.

Inny nie mniej ważny dokument dotyczący historii miasta Krasnystaw dotyczy przywilejów przez dawnych królów nadanych, a w zachowaniu kasy miejskiej miasta Krasnegostawu znajdujących się<sup>19</sup>. Wykaz zawiera 28 pozycji. Są to:

- 1/ przywilej z roku 1537 Stefana, króla polskiego nadający wolność wrębu w 2/
- przywilej z roku 1540 Stefana, króla polskiego umiarkowujący dawania podwód z Krasnegostawu, Hrubieszowa i innych miast,
- 3/ przywilej z roku 1576 Stefana, króla na cło i mostowe,
- 4/ przywilej Stefana, króla polskiego z roku 1576 zatwierdzający wszelkie poprzednie prawa na założenie miasta przez króla Władysława Jagiełłę z przyczyn zaginięcia poprzednich,
- 5/ przywilej z roku 1576 Stefana Batorego, króla polskiego zatwierdzający cło i mostowe wiecznymi czasami,
- 6/ przywilej z roku 1578 Stefana Batorego dopuszczający do urzędów miejskich tak osoby rzymskokatolickiego wyznania jako obrządku greckiego,
- 7/ przywilej z roku 1578 przez Stefana Batorego, króla nadany wzbraniający w całym terytorium miasta Krasnegostawu zamieszkiwać Żydom, lecz przywilej tak zniszczony, że trudno go wyczytać,
- 8/ przywilej z roku 1586 Zygmunta III nadający grunta Lubanki wiecznymi czasami miastu Krasnystaw,
- 9/ dekret z roku 1582 względem podwód,
- 10/ przywilej Zygmunta III z roku 1589 podarty, trudny do wyczytania,

<sup>18</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27 i 29.

<sup>19</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 1. Paginacja tego dokumentu rozpoczyna się od numeru 1. Dokument sporządzony został jako odpis z akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych L. vol. 3542, karty 374 i 375, przechowywanych w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie.

- 11/ przywilej z roku 1596 Zygmunta III zatwierdzający wolne propinowanie wina, wódki i piwa na fundusz miasta,
- 12/ przywilej z roku 1611 Zygmunta III na propinację i sprzedawanie wina na rzecz miasta,
- 13/ przywilej z roku 1611 Zygmunta III, na wpół rozdarty, na zakłady miodów,
- 14/ przywilej z roku 1619 Zygmunta III powiada, że miasto Krasnystaw ma udzielać podwody tym tylko sługom królewskim, posłom i gońcom, którzy okażą znaki podwodowe,
- 15/ przywilej z roku 1621 Zygmunta III nakazujący aby nikt bez opłaty nie ważył się brać podwód,
- 16/ przywilej Władysława IV z roku 1640, pozwalający kupcom przejeżdżającym do Lublina i Kazimierza przebywania przez dni 4,
- 17/ przywilej z roku 1649 Jana Kazimierza na przewóz w Krasnymstawie,
- 18/ przywilej z roku 1651 Jana Kazimierza od przechodu i kwaterunku [wojsk przyp. aut.] miasto Krasnystaw zwalniający,
- 19/ przywilej z roku 1669 Michała Korybuta zatwierdzający przywileje swych poprzedników,
- 20/ przywilej z roku 1676 Jana III zatwierdzający poprzedników przywileje,
- 21/ przywilej z roku 1720 Augusta II zatwierdzający dochód ze składów soli, wina, wódek i piwa, i tym propinowania, a wzbraniający przyjmowania Żydów na stałe mieszkanie,
- 22/ przywilej z roku 1739 Augusta III zatwierdzający poprzedników przywileje,
- 23/ przywilej z roku 1767 Stanisława Augusta zatwierdzający wszelkie przywileje miasta Krasnegostawu z 3 ½ arkuszy złożony,
- 24/ przywilej z roku 1576 Zygmunta Augusta, króla wzbrania w całej jurysdykcji miasta zamieszkiwać Żydom<sup>20</sup>,
- 25/ przywilej z roku 1767 Stanisława Augusta nadaje prawo pobierania targowego i placowego,
- 26/ przywilej z roku 1767 Stanisława Augusta na pobór mostowego,
- 27/ patent z roku 1797 względem pobierania opłat od kar sądowych,
- 28/ rozporządzenie z roku 1802 C.K. Guberniom na pobieranie opłat od prawa miejskiego<sup>21</sup>.

Porównując oba cytowane dokumenty łatwo zauważyć, że wzajemnie się uzupełniając dostarczają ważnych faktów do badań historycznych. Potwierdza się i tym razem w innym źródle, że Krasnystaw przez kilka stuleci był uznawany za bardzo ważny gród. Rozbiory Polski a także wszelkiego rodzaju nieszczęścia, które nawiedzały to miasto sprawiły, że z biegiem lat podupadło na znaczeniu. Czy miało szansę na dalszy rozwój?

Rzeczowo na ten temat w 1820 r. wypowiedział się współautor pierwszego z cytowanych dokumentów Brandys, dozorca miasta W. L., który napisał:

---

<sup>20</sup> Przywilej ten został umieszczony właśnie w takiej, podanej tutaj kolejności. Najprawdopodobniej znaleziony później, w trakcie sporządzania cytowanego wykazu.

<sup>21</sup> Oryginał dokumentu sporządzony został w Krasnymstawie dnia 10/22 maja 1865 r. przez prezydenta miasta.

*Wsparty na rzeczywistym przeświadczeniu się z oryginalnych dokumentów, które z wielką usilnością z całym operatem niniejszego opisu historycznego, lustrowane i sprawdzone zostały po przełożeniu z języka łacińskiego na polski, że miasto narodowe Krasnystaw nie tylko na dalszą egzystencję zasługuje, lecz nawet do rzędu celniejszych miast Królestwa jak np. dla porównania go z miastem Lublinem zasługuje. Są tu tego jawne dowody, że panujący królowie polscy szczególniejszą przykładali staranność, nadawali wszelkie łaski i dobrodziejstwa, wzniecali fundusze, formowali warownie, zaprowadzali szkoły, zaszczycając wszelkimi wolnościami, ażeby nie tylko do zamożności i ukształcenia w mury wznieść, lecz nawet jedynym było zamiarem panujących rozwijać w tym mieście handel przemysłu i kunsztu i rozwijanie talentów, tu z woli panujących królów odbywały się sądy grodzkie i ziemskie dla wstawienia tego miasta*<sup>22</sup>.

---

<sup>22</sup> APZ, Hipoteka miasta Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, sygn. 159, k – 45 (w innym miejscu zapisano numer 41).